

PROTOKÓŁ NR 4/15
ZE WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KOMISJI GOSPODARCZEJ I KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 16.04.2015 R.

Posiedzenie o godz. 17.00 otworzył, a następnie prowadził, Przewodniczący Komisji Gospodarczej, Roman Pietrzykowski. W posiedzeniu uczestniczyło sześciu członków Komisji Budżetu i Finansów, siedmiu członków Komisji Gospodarczej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu) oraz pięciu członków Komisji Społecznej.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Barbara Krzyżanowska – Skarbnik Miasta, Wojciech Wierzbowski – Zastępca Burmistrza, Krzysztof Czapiewski – Przewodniczący Rady Miejskiej, Marcin Hałas – kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Anna Klin – kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skórczu oraz referent Bartosz Majkowski.

Tematem obrad komisji było omówienie materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej. Ponadto, po zakończeniu wspólnego posiedzenia, Komisja Gospodarcza kontynuowała swoje odrębne spotkanie, którego tematem były następujące kwestie:

- omówienie letniego utrzymania miasta,
- informacja o aktualnej sytuacji na rynku pracy, a prace społecznie użyteczne na terenie miasta w 2015 r.,
- analiza w zakresie realizacji inwestycji na 2015 r.,
- sprawy różne i wolne wnioski.

Ocenę zasobów pomocy społecznej Gminy Miejskiej Skórcz szczegółowo przedstawiła zebrany Anna Klin – kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Skórczu.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski pytał o zasiłek pielęgnacyjny dla osób niepełnosprawnych oraz ile jest w Skórczu takich osób, na co pani kierownik Klin wyjaśniła, że tam jest mowa o świadczeniach pielęgnacyjnych, a nie o ilości osób. Na każdą osobę przysługuje dwanaście świadczeń w roku i to zależy jeszcze od tego, w jakim miesiącu dana osoba się do nas zwróci. Ale można przyjąć, że jest to około 100 osób. Dużo jest w Skórczu osób niepełnosprawnych. Jest jeszcze jedna kwestia. Jeżeli niepełnosprawność zostanie orzeczona przez lekarza orzecznika przy ZUS, to taka osoba otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny z ZUS-u, a jeżeli niepełnosprawność zostanie orzeczona przez Powiatowy Zespół Orzekania o Niepełnosprawności, to wtedy my wypłacamy ten zasiłek. W zależności od tego, kto wypłaca

te zasiłki, różnią się one wysokością. ZUS wypłaca 206,61 zł, a my płacimy 153,00 zł i ta kwota 153,00 zł nie zmieniła się od dnia wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Radny Henryk Czarnecki stwierdził, że niektóre świadczenia, o których mowa w tej ocenie są refundowane przez państwo, na co pani kierownik Klin odpowiedziała, te świadczenia, o których jest mowa w tej części są pokrywane z budżetu państwa w 100%. Jeżeli chodzi np. o dożywianie, to część musimy dołożyć ze środków własnych, min. 20%, aby uzyskać dotację. Jeżeli chodzi o zasiłek celowy, to są w 100% nasze środki. Zasiłek okresowy, to jest dotacja. Zasiłek stały – dotacja z budżetu państwa.

Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy z Instytucjami Pozarządowymi w roku 2014 przedstawił zebrany Zastępca Burmistrza Wojciech Wierzbowski.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Roman Pietrzykowski pytał, czy wreszcie zostanie szerzej otwarte boisko wielofunkcyjne przy szkole, żeby ludzie nie wyjeżdżali ze Skórcza? W tej chwili wyjeżdżają. Jadą do Pączewa, do Morzeszczyna. Musimy coś zrobić, bo to uderza w nas. Była kiedyś taka propozycja, żeby osoba, która opiekuje się naszym placem treningowym w parku i placem zabaw, czy by jej nie dołożyć trochę i czy by nie objęła również swoim patronatem spraw boiska. Żeby tym zarządzała.

Burmistrz powiedział, że tak naprawdę boisko jest w gestii szkoły. I tak naprawdę uważam, że nie możemy powierzyć osobie z zewnątrz opieki nad tym boiskiem.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że dyrektor jak gdyby nie reaguje na te sygnały. Myśmy wskazywali, żeby wyznaczył osobę, która by ewentualnie to udostępniała. Czy woźny, żeby mógł mieć to w swojej pieczy, bo to szkoda, bo ono praktycznie nam niszczyje.

Burmistrz powiedział, że w ubiegłym roku, gdy był ogłaszany konkurs dla organizacji pozarządowych, to mówiliśmy o tym, by korzystały one z obiektów, które mamy, natomiast żaden z klubów, na koniec tylko jeden klub został na placu boju, nie korzystał, nawet nie wyraził takiej woli, żeby korzystać z tego boiska wielofunkcyjnego. Chociaż o tym była mowa i wskazywaliśmy na to, żeby tam te zajęcia też prowadzić. Co do grup nieformalnych, to byśmy tak naprawdę musieli ustalić jakieś reguły i zasady wspólnie z panem dyrektorem, żeby taką ewentualność stworzyć. Wiemy doskonale, że w tej chwili firma, która to wykonywała, już nie istnieje na rynku. Też mamy problemy, jeżeli chodzi o ogrodzenie, bo prawdopodobnie była już raz reklamacja, była naprawa, a w tej chwili nie mamy do kogo się zwrócić, żeby ktokolwiek się zajął naprawą tego obiektu. Także to wszystko w tej chwili spoczywa w naszej gestii, jeżeli chodzi o wszelkie naprawy z tym związane. Tak więc, jeżeli chodzi o czas gwarancji, to jakby go w ogóle nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Czapiewski stwierdził, że już od dłuższego czasu radni mówią o tym, by to boisko otworzyć, a ciągle jest zamknięte. Trzeba je otworzyć.

Burmistrz powiedział, że trzeba by usiąść z panem dyrektorem i ewentualnie omówić zasady, na jakich by to było udostępniane. W jaki sposób, jakim grupom? Ktoś musi za to odpowiadać.

Przewodniczący Pietrzykowski zaproponował, by dać na stronę internetową ogłoszenie, że grupy niezrzeszone, które chciałyby ewentualnie korzystać z tego boiska, żeby się skontaktowały, czy z burmistrzem, czy z dyrektorem szkoły. Może można by z tego coś zrobić, żeby to faktycznie zaczęło działać.

Radny Andrzej Laskowski powiedział, że tak nie powinno być, że jeżeli zostało tyle pieniędzy wydane, a boisko nie jest używane, to nie jest dobrze.

Burmistrz powiedział, że boisko jest używane przez dzieci podczas zajęć szkolnych. Natomiast, z informacji, które mam, z tego, co mówi dyrektor i poprzedni burmistrz, to to boisko nie zostało wybudowane w tym celu, żeby grać tam w piłkę nożną.

Przewodniczący Czapiewski stwierdził, że to jest jedyna funkcja, której nie spełnia. Mało tego, podejmując uchwałę w swoim czasie, radni nie mieli takiej wiedzy, że takiej funkcji nie będzie. Następna sprawa, to te pieniądze były z Ministerstwa Sportu i warunkiem było, że mieszkańcy mają mieć do tego dostęp. I myślę, że gdyby ktoś bardzo się uparł, to musielibyśmy zwrócić te pieniądze, bo mieszkańcy nie mają do tego dostępu.

Burmistrz powiedział, że trzeba wrócić do tej sesji, czy do tego okresu, kiedy ten temat był poruszany na forum Rady, sprawdzimy jak to wyglądało, jak to było motywowane i wtedy będziemy o tą wiedzę mądrzejsi i będziemy jakieś dalsze kroki czynili.

Przewodniczący Czapiewski powiedział, że to, co było, to jest nieistotne. Ważne jest to, co teraz ma być. Trzeba coś zrobić, nie myśleć, tylko przystąpić do działania, żeby to boisko zostało otwarte i koniec. W najgorszym razie, zmienić nawierzchnię, by można grać tam w piłkę. Temat ten się wałkuje już cztery lata czy pięć, a boisko jak było zamknięte, tak dalej jest zamknięte. Ja wiem, że burmistrz ma problem w tym momencie.

Burmistrz powiedział, że tak naprawdę, skoro nawierzchnia nie spełnia wymagań do gry w piłkę nożną, to założmy, że przychodzi grupa po południu i nawierzchnia zostaje uszkodzona, to kto ma ponieść koszty z tym związane? Ja nie mówię – gra w kosza, w siatkówkę, w piłkę ręczną, to ono spełnia wymagania, by grać w te rodzaje gier.

Przewodniczący Czapiewski powiedział, że burmistrz Dąbek stwierdził, że można będzie grać w piłkę nożną jak się skończy gwarancja. Takie słowa padły. Bo grozi to jakimiś kontuzjami dla tych co grają. A jak grają na asfalcie? To lepiej? I tam jest wszystko w porządku?

Burmistrz powiedział, że nie twierdzi, że akurat na tej nawierzchni grozi akurat jakaś większa kontuzja niż na asfalcie. Tylko ja tu myślę o nawierzchni, która ma inne parametry niż ta, jaką stosuje się na orlikach.

Przewodniczący Czapiewski powiedział, że jeszcze lepiej, to ten obiekt całkiem zamknąć i będziemy go mieli na dwadzieścia lat. To bez sensu.

Radny Marian Firyn stwierdził, że jeżeli tak rozmawiamy, to wchodzi wyłącznie w grę wymiana nawierzchni, jak by miało być pod piłkę nożną, inaczej nie można.

Przewodniczący Czapiewski powiedział, że nawet gdyby miała nastąpić wymiana nawierzchni, to ta i tak zostanie zdjeta i wyrzucona, to nawet teraz jak by pograli i zniszczyli, to nie będzie straty.

Radny Firyn pytał, jaki to będzie koszt?

Burmistrz powiedział, że dokładnie nie wie, jaka tam jest zasada technologii jeżeli chodzi o podłoże przy boiskach typu orlik, a boiskach wielofunkcyjnych. Czy to jest kwestia samej nawierzchni, czy też warstwy, która jest pod spodem. Trudno mi powiedzieć. Ja tutaj nie jestem fachowcem i nie chcę się wypowiadać. Jednak wrócimy do tematu. Sprawdzimy jak to wyglądało dokumentacyjnie.

Kierownik Hałas powiedział, że być może można by tylko w regulaminie zaznaczyć, że można grać tylko w płaskich butach i co to za różnica, czy to w kosza się gra, czy w nogę.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że jest również piłka nożna halowa. Nie używać piłki nożnej ciężkiej, tylko halówki. Ona jest po prostu lekka.

Przewodniczący Czapiewski powiedział, że padło hasło, by grupy nieformalne się zgłaszały. A jak komuś nagle, w sobotę się zachce grać, to co wtedy? Ma się do grupy zapisać? Wniosek napisać i podanie? Jak to ma być? To powinno być tak, że każdy kto ma na to ochotę, może grać. Zainstalować odpowiednie kamery, jedną kamerę o wysokiej rozdzielczości, a jak będziemy się bali, to równie dobrze w parku też mogą nam zniszczyć. Wszystko zamknąć i do widzenia.

Burmistrz powiedział, że tak naprawdę, trzeba wtedy zdjąć odpowiedzialność z dyrektora szkoły i musimy zatrudnić osobę, która się będzie tym obiektem zajmowała. Tu nie ma innej opcji. Ktoś musi tego pilnować.

Przewodniczący Czapiewski powiedział, że trzeba wymyśleć coś sprytnego i że jest przekonany, że burmistrz coś wymyśli.

Burmistrz powiedział, żeby podejść do tego wspólnie ewentualnie, bo do godz. 16.00 – 17.00 mogą trwać zajęcia szkolne ewentualnie lub nawet tam SKS-y po godzinach. To wchodzi w rachubę powiedzmy od godz. 17.00 w dół i ktoś musi tam siedzieć i pilnować tego.

Radny Laskowski powiedział, że tu chodzi tylko o to, żeby otworzyć i zamknąć.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że chodzi o sprawdzenie, czy ten stan nie zagraża porannemu wyjściu na boisko dzieci ze szkoły. Tak samo przecież mamy w parku. Przecież nie ulega to zniszczeniu. Wiadomo, że jak się to używa, to się zużywa, ale potrzeba trochę zaufania. Fakt, że można wykorzystać kamery, które mają w szkole.

Przewodniczący Czapiewski zaproponował, by niektórzy radni, którzy są tutaj szczególnie zainteresowani tematem, pomogli burmistrzowi w rozwiązaniu tego problemu.

Burmistrz powiedział, że tak naprawdę wszyscy mówili, wielkie hallo, piłka nożna, a w tym roku ogłosiliśmy konkurs na odrębne zadanie, na piłkę nożną, to okazuje się, że zgłosił się tylko UKS, a drugi klub w ogóle do tego nie podszedł i tak naprawdę nie wiem, czy będzie ktoś chciał się zajmować tą grupą dzieci, którą prowadził pan Pawłowski. Też myśleliśmy o tych najmłodszych, by tymi dziećmi ktoś się zajął pod skrzydłami jakiegoś klubu sportowego, a myślę, że UKS będzie się zajmował dziećmi ze szkoły podstawowej, a nie tymi mniejszymi dziećmi, które tam biegały na stadionie. Myśmy w ubiegłym roku odremontowali bramki, pomalowali, kupili siatki, pachołki dla tych dzieci. To, co mogliśmy, to zrobiliśmy. Stadion jest otwarty. W tej chwili pan Henryk więcej czasu poświęca na opiekę nad stadionem i tak naprawdę tamto boisko jest tak naprawdę cały czas otwarte. Ja też jestem po rozmowach z młodzieżą, która gdzieś tam jeździła, czy jeździ na inne boiska i oni tak naprawdę powiedzieli coś innego – nie buduj w Skórczu orlika, ale pomyślcie o tym, by ten stadion zmodernizować, żeby tam zrobić oświetlenie, żeby też można tam było grać wieczorami. Tak naprawdę na orliku nie jest bardziej bezpiecznie niż na murawie. To też jest pewnie kwestia podejścia do tematu i zrobienia oświetlenia na naszym stadionie. Może w tym kierunku pójdźmy? Ja nie mówię, że nie będziemy rozmawiali o boisku wielofunkcyjnym przy szkole, ale może to jest taki temat, o którym warto pomyśleć, żeby ewentualnie to boisko można było dzielić na pół jakąś siatką, żeby były dwa boiska poprzeczne wzdłuż stadionu, faktycznie dorzucić oświetlenie, widziałem, że w Bobowie też mają w tej chwili jakieś lampy. Także może tak do tego podejźmy? To nie jest sprawa na ten rok, bo nie mamy kasy w budżecie, natomiast myślę, że warta rozważenia.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że na dzisiaj mamy boisko oświetlone, które jest niewykorzystane. Młodzież nasza nie korzysta z niego. Młodzież i dorośli.

Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2015 – 2020 przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Barbara Krzyżanowska.

Radni nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań, co do przedstawionego projektu uchwały. W związku z tym Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Adam Gawrzyał zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały, którego wynik był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 5,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 1.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Skórcz na 2015 rok szczegółowo przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Barbara Krzyżanowska.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski powiedział, że jeżeli chodzi o zwiększenie dotacji dla biblioteki, to trzeba zaznaczyć, że budżet to nie jest worek bez dna.

Pani Skarbnik powiedziała, że w tym wypadku, to naprawdę na podstawową działalność. Na etapie projektowania oni dobrze skalkulowali, ale myśmy nie mogli spać, a teraz jest taka możliwość, żeby dokonać tych zmian, więc ja proponuję i myślę, że państwo radni będą przychylni co do tego, żeby bibliotece nie zabrakło, bo naprawdę i na płace i na podstawowe rzeczy by zabrakło.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o tą motopompę dla OSP, to tak naprawdę od kilku lat były prowadzone działania w tym celu, by pozyskać tą dotację z zewnątrz, z zarządu województwa i z krajowego systemu na ten cel. W tym roku się to udało. Nasza jednostka otrzymała więcej pieniędzy z krajowego systemu, natomiast ze wskazaniem na tą motopompę było tylko 8 tys. zł. Łącznie otrzymali chyba prawie 14 tys., a więc najwięcej w naszym powiecie.

W związku z brakiem dalszych pytań, co do przedstawionego projektu uchwały, Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Adam Gawrzyał zarządził głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 5,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 1.

Projekt uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przemysłowej i Inwestycji, Marcin Hałas.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o wodę i ścieki, to w bilansie zakładu nie będzie tak źle. Natomiast, patrząc na cały zakład, to tam już nie jest tak dobrze. Teraz cały czas będziemy pilotować tą sprawę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, żeby to powstało u nas, bo z tego też będzie dodatkowy dochód dla zakładu i wtedy myślę, że naprawdę będzie nieźle. Myślę, że jeżeli udałoby się ten PSZOK zrobić u nas, to w ramach środków, które będą z tej działalności, można by przeprowadzić nawet jakieś inwestycje remontowe na oczyszczalni.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy jeżeli powstanie ten PSZOK, czy to będzie obniżenie kosztów dla mieszkańców?

Burmistrz odpowiedział, że nie. W tej chwili wygląda to tak, że firma, która wygrała przetarg na odbiór odpadów komunalnych, ona jest zobligowana do tego, żeby ten PSZOK wybudować. Jest taki w Starogardzie na bazie Starkomu, jest w Kościerzynie i ma powstać w Skórczu. On obejmowałby zasięgiem miasto Skórcz, gminę Skórcz, Smętowo, Osiek i chyba Lubichowo. Tak naprawdę poza tym, że my będziemy otrzymywali środki w związku z tym, że oni będą dzierżawić od nas ten teren, to nie będzie nas obchodził odbiór tych odpadów. Chodzi tylko o to, żeby pracownicy zakładu to odbierali, ważyli i wykonywali wszystkie te czynności, które są potrzebne, żeby to właściwie funkcjonowało, a tak naprawdę reszta pozostaje po stronie firmy, która wygrała przetarg na odbiór odpadów komunalnych. Nie będzie zniżki z tego tytułu, bo to jest jak gdyby wliczone w koszty obsługi całości tego systemu gospodarki odpadami całego naszego obwodu, gdzie to ma funkcjonować. Mieszkańcy będą mogli w dowolnym czasie jechać i złożyć tam ten sprzęt elektroniczny, czy odpady wielkogabarytowe, substancje niebezpieczne, itd. To się wiąże z inwestycją na terenie zakładu, ale to również będzie wszystko prowadziła firma, która ten teren obsługuje. W tym układzie, będzie to firma Sita. Trzeba tam będzie jakąś pod oczyszczalnię ścieków przygotować, separatory oczywiście, bo jeżeli mówimy o substancjach niebezpiecznych, to musi być wszystko pod to przygotowane.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że kiedyś ZGM miał więcej pracy, a dzisiaj tylko żyje z wody i ścieków i chciałbym się zapytać jak to jest? Czy kierownictwo zarabia te same pieniądze, a mniej pracy mają? Jak to wygląda?

Burmistrz powiedział, że kiedyś zakład prowadził jeszcze gospodarkę odpadami, natomiast w tym czasie, jak prowadził gospodarkę odpadami i jeszcze wcześniej, prace z przygotowaniem, rozliczaniem, mówię tu o wodociągach i kanalizacji, pochłaniały dużo mniej czasu. Tam stan osobowy się też zmniejszył, jeżeli chodzi o nasz zakład, a praca pozostała, także pan kierownik nie zarabia więcej niż zarabiał, a powiem uczciwie, nie jest to tajemnicą, można wejść w oświadczenie majątkowe pana kierownika i zobaczyć jakiego rzędu jest to wynagrodzenie, bo oświadczenia są jawne.

Radny Gawrzył stwierdził, że pan kierownik miał kiedyś więcej obowiązków, a teraz ma tylko wodę i ścieki i dochodowe to jest.

Burmistrz powiedział, że nie jest dochodowe, bo zakład akurat przynosi straty na pozostałej działalności.

Radny Firyn powiedział, że myśmy statutem strzelili w kolano, bo ograniczyliśmy jego działalność statutową do terenu miasta Skórcz. Kiedyś pracował na zewnątrz.

Burmistrz powiedział, że wtedy nie mógłby być naszym zakładem budżetowym, musielibyśmy go przekształcić w spółkę tak naprawdę. Zmienił się cały system i na to nie mamy wpływu. Ten dział jak gdyby upadł.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	1
Komisja Gospodarcza	6	0	1
Komisja Społeczna	5	0	0

Projekt uchwały w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Skórcz przedstawił zebranym kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

Radna Ewa Lipińska pytała, czy gminę stać na takie bonifikaty, bo 80% to duża obniżka?

Burmistrz powiedział, że oby tylko mieszkańcy chcieli z tego skorzystać.

Radna Lipińska pytała, czy tylko do końca tergo roku będzie obowiązywało to 80%, na co Burmistrz odpowiedział, że do końca tego roku trzeba złożyć wnioski, aby uzyskać tę bonifikatę 80%. Tak naprawdę, z tego, co mówiła p. Maria po ostatnim szkoleniu, to może to być to tak, że zmieni się ustawa i będzie to ostatni rok obowiązywania ulg i możliwości stosowania bonifikat, więc trzeba to będzie nagłośnić, będzie oczywiście na stronie informacja, pewnie w Tygodniku Parafialnym, żeby mieszkańcy mogli z tego skorzystać.

Przewodniczący Czapiewski zaproponował, by wysłać informację do tych wszystkich, którzy mogą z tego skorzystać, żeby mieli wszyscy taką informację.

Burmistrz odpowiedział, że oczywiście tak będzie.

Radny Czarnecki pytał jak to się ma do ziemi nie zabudowanej żadnym budynkiem mieszkalnym, ani pod działalność? Chodzi o same działki.

Burmistrz powiedział, że następna uchwała będzie o tym mówić.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	1
Komisja Gospodarcza	6	0	1
Komisja Społeczna	5	0	0

Projekt uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz określenia warunków jej stosowania przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

Radny Marian Firyn pytał, czy podstawą tego przekształcenia jest wycena?

Kierownik Hałas odpowiedział, że tak. Podstawą jest wycena, której koszt ponosi właściciel.

Radny Czarnecki pytał, jak wygląda sprawa przy sprzedaży ziemi? Jeżeli Gminna Spółdzielnia będzie sprzedawała jakieś działki, to ile procent odprowadza się do budżetu miasta?

Kierownik Hałas wyjaśnił, że to wynika z planu. Tutaj wchodzi w grę opłata planistyczna, bo niecałe pięć lat temu był uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego na terenie GS i tam jest stawka procentowa chyba 30% i pięć lat od uchwalenia planu jest tak, że jeżeli właściciel chce sprzedać, a wartość działki wzrosła przez plan miejscowy, to musi się z gminą podzielić. To jest to, o czym mówiła ostatnio pani Stańczuk. Ale jeżeli minie okres pięciu lat, to gmina już nie może żądać tej opłaty.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	1
Komisja Gospodarcza	6	0	1
Komisja Społeczna	5	0	0

Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr IV/14/2015 Rady Miejskiej w Skórczu z dnia 26 lutego 2015 roku w sprawie określenia kryteriów wraz z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do przedszkola publicznego, dla którego organem prowadzącym jest Gmina Miejska Skórcz przedstawił zebrany Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

Radny Stanisław Eggert pytał, czy te oświadczenia, które złożone były wg starego wzoru są ważne?

Burmistrz wyjaśnił, że uchwała weszła w życie po publikacji, także praktycznie, one w tej chwili obowiązują. Dopiero teraz będzie uchwała zmieniająca i ono będzie zmienione.

W związku z brakiem dalszych pytań, co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 5,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie nadania honorowego tytułu „Zasłużony dla Miasta Skórcz” dla p. Kazimierza Schulz omówiła Przewodnicząca Komisji Społecznej Ewa Lipińska.

Radni nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań, co do przedstawionego projektu uchwały.

Komisja Społeczna Rady Miejskiej w Skórczu pozytywnie zaopiniowała wniosek złożony przez Burmistrza Miasta Skórcz na swoim posiedzeniu w dniu 8 kwietnia 2015 r.

Projekt uchwały w sprawie nadania honorowego tytułu „Zasłużony dla Miasta Skórcz” dla p. Tadeusza Kubicy omówiła Przewodnicząca Komisji Społecznej Ewa Lipińska.

Radni nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań, co do przedstawionego projektu uchwały.

Komisja Społeczna Rady Miejskiej w Skórczu pozytywnie zaopiniowała wniosek złożony przez Prezesa FAST S.A. p. Krzysztofa Klocka na swoim posiedzeniu w dniu 8 kwietnia 2015 r.

Projekt uchwały w sprawie nadania honorowego tytułu „Zasłużony Obywatel Miasta Skórcz” dla p. Gerarda Reimusa omówiła Przewodnicząca Komisji Społecznej Ewa Lipińska.

Radni nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań, co do przedstawionego projektu uchwały.

Komisja Społeczna Rady Miejskiej w Skórczu pozytywnie zaopiniowała wniosek złożony przez p. Ewę Lipińską na swoim posiedzeniu w dniu 8 kwietnia 2015 r.

Radny Rafał Kosecki powiedział, że na ostatniej wspólnej komisji poruszał temat wyasygnowania środków pieniężnych na audyt w TBS-ie, bo umówiliśmy się w ten sposób, że powstanie najpierw nowa Rada Nadzorcza i zarządzeniem burmistrza taka rada powstała.

W tym miejscu głos zabrał burmistrz, który powiedział, że właśnie w tej kwestii jest mały problem, który okazał się we wtorek. Jeden z potencjalnych członków nowej Rady Nadzorczej jest członkiem innej rady nadzorczej i niestety byłby konflikt interesów i mamy od nowa problem, bo trzeba poszukać nowego członka. To jest największy problem.

Radny Kosecki powiedział, że niezależnie od tego, bo to jest sytuacja do rozwiązania w najbliższym czasie, chciałbym złożyć formalny wniosek o wyasygnowanie środków z budżetu miasta na 2015 rok na wykonanie audytu w TBS-ie, o którym wcześniej rozmawialiśmy.

Przewodniczący Pietrzykowski poprosił, by określić dokładnie formę tego audytu.

Radny Kosecki powiedział, by dać szansę nowej Radzie Nadzorczej. Myślę, że warto Radę Nadzorczą zapoznać z wynikiem, z treścią protokołu z posiedzenia Komisji Gospodarczej, niech się zaznajomią z różnymi tematami. Nie wiem, może jeszcze będzie to wymagało jakiegoś dodatkowego spotkania. Chodzi mi o to, żeby dać im narzędzie do działania, bo Rada będzie chciała, ale nie będzie miała pieniędzy. Ja składam wniosek formalny, aby przynajmniej kwotę 5 tys. zł, myślę, że to jest odpowiednia kwota, zabezpieczyć na ten audyt.

W związku ze złożonym wnioskiem przez radnego Rafała Koseckiego, Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Adam Gawrzyła zarządził głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem wniosku – 6,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego omówił zebrany Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

Burmistrz wyjaśnił, że projekt ten najprawdopodobniej zostanie wprowadzony pod obrady najbliższej sesji, dlatego został przygotowany na dzisiaj dla wszystkich radnych.

Radny Andrzej Laskowski powiedział, że ma uwagę co do tego gruzu, który w tej chwili jest rozwożony po drogach. To jest nie do przyjęcia. Ten materiał się nadaje na podbudowę, to tak, ale on powinien być zaklinowany i zawałowany, bo w tej chwili jest strach samochodem po tym przejechać. Tam są ostre krawędzie. On ma frakcję od 10 mm do 5 cm. Proponuję to, albo drugi raz przez maszynę przepuścić, albo wcale tego nie sypać, tylko lepiej równiarkę puścić. Są w tej kwestii skargi mieszkańców. To jest niedopuszczalne, żeby taki materiał był w tej chwili kładziony na jezdnię. Ten materiał się kwalifikuje jedynie na podbudowę jakąś.

Radny Marian Firyn pytał jakich wymiarów powinien być taki materiał na podsypki?

Radny Andrzej Laskowski powiedział, że ta norma do zaklinowania, to dzisiaj do 1 cm, jakieś 8 mm, taki kliniec.

Przewodniczący Czapiewski pytał, czy pomogłoby to wałowanie, o którym mówił radny?

Radny Laskowski powiedział, że jeżeli to byłoby uwałowane, to owszem, ale powinno być jeszcze zaklinowane. Jest taki specjalny materiał, który się nazywa kliniec. To średnica około 8 mm.

Burmistrz powiedział, że tam jest też taka frakcja bardzo sypka, w zależności od materiału, jaki był kruszony.

Radny Laskowski powiedział, że być może tak jest, ale w większości jest to materiał, który się nie nadaje do jeżdżenia pod ruch kołowy samochodowy.

Burmistrz powiedział, że ZGM lub TBS będą chcieli robić parking przy blokach przy ul. Ogrodowej i tam te wszystkie elementy można przeznaczyć do zagęszczenia tego terenu. Jeżeli chodzi o ten gruz, to były głosy, że jest to za duże, ale były też głosy, że zbyt drobne. To zależy, gdzie co trafiło. Pracownicy, którzy są zatrudnieni w ramach prac publicznych, wygrabiają te większe elementy i one są odrzucane na przyczepę, natomiast na Osiedlu Leśnym też robiliśmy tak, że to, co tam było zawiezione, zasypywaliśmy dodatkowo piachem.

Radny Laskowski powiedział, że to powinno być robione trochę fachowo, bo pieniądze są wydane, a to, co jest w chwili obecnej, to jest nie do przyjęcia.

Burmistrz powiedział, że problem jest tam, gdzie są mniejsze dziury i na twardym podłożu. To widzimy.

Radny Laskowski powiedział, że jadąc przez Osiedle Leśne, to zauważył, że między płytami są tam ubytki, które trzeba uzupełniać. To trzeba co jakiś czas uzupełniać, ale drobniejszym materiałem, bo ludzie chcą tam jeździć. Kiedyś jezdnie były brukowe i robiło się pielęgnację bruku. Bruk zasypywało się żwirem, żeby człowiek mógł porządnie jechać. Są jakieś metody i to trzeba po prostu ulepszyć.

Burmistrz obiecał, że wspólnie z kierownikiem Hałasem, przyjrzy się tematowi.

Przewodniczący Rady Krzysztof Czapiewski powiedział, że na ostatnim, nieoficjalnym spotkaniu radnych, rozmawiano o rewaloryzacji stawek diet. Zgodziliśmy się, że przyjmujemy stawki na poziomie stawek Rady Gminy Wiejskiej. Rozmawiałem dzisiaj z

panem burmistrzem, że na najbliższą sesję nie będzie jeszcze takiego projektu uchwały, ale po przetargach będziemy szukać tych pieniążków w budżecie.

Następnie Burmistrz szczegółowo przedstawił niektóre punkty ze swojego sprawozdania z działań podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Radny Laskowski powiedział, że na ul. Hallera, pomiędzy polem, a chodnikiem, przydałyby się takie bariery typu „uszy”. Tam jest skarpa nawet chyba 4 m i tam te żółte bariery by się przydały – myślę, że około 20. Być może ZDW przekazałoby nam takie bariery.

Burmistrz powiedział, że jutro spotyka się z panią kierownik i postara się ten temat pozytywnie załatwić.

Przewodniczący Czapiewski pytał o stan drogi Skórcz – Starogard, czy Zarząd Województwa Pomorskiego coś planuje na tym odcinku?

Burmistrz odpowiedział, że jest po rozmowie w tej sprawie z Wójtem Gminy Bobowo Sylwestrem Patrzykątem, chcemy takie wspólne forum zawiązać na rzecz remontu tego odcinka drogi Skórcz – Starogard. Chcemy to lobbować i z Wójtem Gminy Skórcz i Wójtem Gminy Bobowo. Burmistrz poinformował również, że wziął udział, wspólnie z kierownikiem Hałasem, w drugiej Radzie Projektu budowy obwodnicy. Powiedział, że jest rozczarowany i wzburzony, ponieważ nasze wnioski, które przekazane zostały drogą elektroniczną, na wskazany adres, podobno nie dotarły do projektantów. Dotarły natomiast do marszałka Świlskiego. Dotarły one do Zarządu Województwa, natomiast nie do projektantów. Dotyczyło to tak naprawdę skrzyżowania, o które wnioskowaliśmy, czyli budowy skrzyżowania na odcinku Orzechowa – Osiecka. Motywowaliśmy to tym, że w przypadku kolizji czy wypadku za rondem w górę, na odcinku do Ogrodowej, nie mamy żadnego alternatywnego połączenia z zachodnią częścią miasta. Do tej pory jest przejazd, jaki jest, ale można nim objechać. Sygnalizowałem też, że w Skórczu jest taki zakład jak Iglotex, w którym do chłodzenia używa się amoniaku i tak naprawdę tam jest ważny i czas i strona, z jakiej się podjeżdża do zagrożenia. Bo ktoś mi powie, że można puścić jednostki asfaltową drogą na Kranek, ale to jest kilka kilometrów i czas reakcji znacznie się wydłuża. Ewentualnie będzie można skorzystać z objazdu na pole, który będzie około kilometra od ronda, czyli na tej drodze, która idzie w stronę Czarnego, żeby wtedy do pana Pinkra wrócić po tej drodze gruntowej pod górę. Wtedy doszło do takiej sytuacji, że powiedziano nam, że tam nie ma terenu zabudowanego i teren zabudowany to oni by postawili znak dopiero kawałek przed rondem. Z ust jednego pana padło stwierdzenie, że „przecież nie będziemy wstawiać znaków w lesie”. Także tutaj troszeczkę jesteśmy zdegustowani tym wszystkim i

przygotujemy pismo stosowne w tej sprawie. Łącznie z wydrukiem tego maila, który pierwotnie wysłaliśmy. Tak naprawdę w lutym wielokrotnie na ten adres mailowy wysyłaliśmy i odbieraliśmy korespondencję z tego adresu, także jest to prawie niemożliwe, żeby nasze wnioski nie doszły, a były to wnioski i straży pożarnej i policji i nasz z urzędu.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o wnioski mieszkańców, które składali w czasie konsultacji, to znaczna większość wniosków nie została uwzględniona. Zarówno jeżeli chodzi o mieszkańców miasta, jak i gminy Skórcz oraz gminy Smętowo.

Kierownik Hałas powiedział, że najdziwniejsze było to, że oficjalnie nasze wnioski nie dotarły do Gdańska, ale wszyscy mieli na nie odpowiedź. Tak naprawdę wszyscy wiedzieli o tym.

Burmistrz powiedział, że będziemy pisali, będziemy monitowali i uderzymy we wszystkie drzwi, aby ten nasz wniosek został uwzględniony. Załączymy studium i wszystkie inne rzeczy, które możemy, żeby to spróbować jeszcze raz przepchnąć. Bo tak naprawdę będzie to wyglądało w ten sposób, że jeżeli tam nie będzie skrzyżowania, to na końcu ul. Orzechowej będzie zatoczka do zawrócenia, a droga będzie oddzielona rowem, więc nie będzie żadnej możliwości, żeby przejechać. Myślę, że to jest kwestia dobrej woli. Zobaczymy, co nam się uda wywalczyć.

Radna Barbara Bukowska pytała, czy nasze rondo będzie tak wyglądało, czy będzie coś zmienione?

Burmistrz wyjaśnił, że oczekuje pana z firmy ogrodniczej, ponieważ trzeba również uzupełnić nasadzenia w parku, ponieważ dużo roślin wymarzło, wiele też zostało zniszczonych, czy przez ludzi, czy przez psy. Poprosimy więc o wycenę ile by kosztowało ukwiecenie ronda oraz uzupełnienie nasadzeń w parku. Jeżeli chodzi o rondo, to nie wiem czy będą to same kwiaty, czy w połączeniu z jakąś korą, z matami, żeby tam nie było zbyt dużo pracy później przy tym. To może być jednostkowo większy koszt na początku, ale żeby później przy tym nie chodzić za wiele.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że należałoby zawrócić uwagę, przy ul. Sobieskiego, tam, gdzie jest ta pompa i są te kamienie. One się obsypują na chodnik, co jest bardzo niebezpieczne. Łatwo tam można skręcić nogę. Może jakąś palisadę tam zamontować, albo coś podobnego.

Burmistrz powiedział, że coś na pewno trzeba będzie z tym zrobić. To jest efektowne, natomiast tak samo jest na świńskim rynku. Czasami auto podjedzie bliżej, puknie i to już się obsypuje, albo jakieś zwierzę wbiegnie. To ładnie wygląda, ale niestety wymaga pielęgnacji.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodniczący Komisji Gospodarczej Roman Pietrzykowski zakończył wspólne posiedzenie komisji o godz. 18.50, a następnie dalej prowadził posiedzenie Komisji Gospodarczej.

Najpierw Komisja Gospodarcza zajęła się sprawą letniego utrzymania miasta.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał czy przed naszymi świętami majowymi nie warto byłoby przejść jeszcze z miotłą przez miasto i pozamiatać, już tak na czysto.

Kierownik Hałas odpowiedział, że tak.

Radny Czarnecki powiedział, że ma uwagi co do tego sprzątnięcia, ponieważ prosił, by na ul. Kociewskiej trochę zgarnąć z tego chodnika, to nikt tego nie ruszył, na co kierownik Hałas powiedział, że zostanie to poprawione, jak tylko będzie trochę czasu.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy masa bitumiczna będzie wylana również na ul. Kociewskiej, bo tam już są dwie duże dziury? Mówił również o tym, by zgłaszać ewentualne ubytki w chodnikach i by to powoli naprawiać. Widać również uszkodzenia tych rynien w chodnikach, bo niektóre już się kruszą. Być może warto pomyśleć nad tym, by to wyrzucić i zrobić z kostki te rynienki, tak jak jest na ul. Sobieskiego.

Radny Laskowski powiedział, że to nie jest tak prosto, bo jak ktoś się potknie, albo zahaczy. Wtedy będzie płacić urząd miasta. A jak rynienka jest prawidłowo założona, to powinno być równo i nie powinno niczemu przeszkadzać. Jeżeli jest inaczej, to znaczy, że jest źle założona. Jeżeli rynienka jest zniszczona, to trzeba założyć nową i nie ma co kombinować.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy będziemy wykonywać jakieś prace przy naszej zieleni? Chodzi tu szczególnie o trawniki, bo niektóre z nich wyglądają jak z ery mezozoicznej i krzewy trzeba by przycinać.

Burmistrz powiedział, że trzeba zrobić przegląd i zobaczyć jak to wygląda. Natomiast co do krzewów, to nie jest taki prosty temat. Rozmawialiśmy już o tym wielokrotnie i o samej pielęgnacji parku i zaczynamy dochodzić do wniosku, że tego typu rzeczy trzeba naprawdę zlecić specjalście, bo nikt z naszych pracowników nie ma wiedzy, jaka przycinka, w jakim okresie.

Radny Laskowski zauważył, że te lipy, które rosną przy alejce, zostały kilka lat temu bardzo dobrze przycięte i teraz bardzo ładnie tam rosną. Bo drzewa trzeba przyciąć, ale nie można ich zniszczyć.

Burmistrz powiedział, tych drzew do przycięcia było około 50. Jeżeli chodzi natomiast o drzewa przy ul. Starogardzkiej, to one zostały tam mocniej przycięte, ponieważ chodziło o to, by nie zasłaniały widoku z kamery. Natomiast, tak naprawdę, więcej drzew wymagałoby pielęgnacji. W tym momencie zleciliśmy to strażakom, bo tam była potrzebna ręczna robota, bo nie można do parku wjechać ciężkim sprzętem, by nie pozarywać alejek i nie poniszczyć

niczego. Zrobili to dobrze, natomiast tych drzew jest jeszcze naprawdę sporo do obcięcia. Może też uda nam się jeszcze coś zrobić na jesień.

Przewodniczący Pietrzykowski mówił, że na terenie Skórcza mamy dwóch ogrodników. Może warto skorzystać z ich pomocy? To jest tylko taka moja propozycja. Czy oni by nie poobcinali tych drzew.

Radny Stanisław Eggert mówił, że tam, gdzie były poprawiane płyty na osiedlu na ul. Długiej i Świerkowej, tam jest prawie wszystko w porządku, tylko jest kilka ubytków. Na wysokości p. Jakubowskiego tam jest taka dosyć spora dziura. Radny Laskowski dodał, że tam jest chyba jeszcze taka zawyżona studnia. Ona nie jest wyregulowana od wielu lat i trzeba by ją w końcu zrobić. Regulacja studni to nie są takie małe pieniądze, ale zrobić to można. Nawet ZGM może to zrobić.

Burmistrz powiedział, że konieczna będzie również regulacja studni na ul. Ogrodowej, to przy okazji też wyregulujemy tą na osiedlu. Tak naprawdę, to będziemy się również starali zrobić projekt na budowę tego odcinka Świerkowa – Długa. Zobaczymy jak wyjdziemy finansowo po tych wszystkich przetargach i wtedy będziemy wiedzieli, co będziemy mogli zrobić.

Radny Laskowski powiedział, że na Osiedlu Młodych tam musi być projekt zrobiony, bo tam przez 30 lat nie było nic zrobione.

Burmistrz powiedział, że tak średnio przyjmując, to ulica około 100 metrów, to wychodziło 5 tys. zł za projekt. To można by tak naprawdę parę rzeczy zrobić.

Radny Laskowski powiedział, że tam trzeba od razu zaprojektować kanalizację deszczową. Tam nie ma innej opcji. Bo jeżeli to miałyby być okrawężnikowane z jednej strony, to woda gdzieś musi lecieć.

Burmistrz potwierdził, że tak. I jak byśmy robili po dwie jakieś mniejsze uliczki co roku, to coś w końcu zrobimy. To prawda, że Osiedle Młodych było przez ileś lat zaniedbane.

Następnie komisja zajęła się tematem: informacja o aktualnej sytuacji na rynku pracy, a prace społecznie użyteczne na terenie miasta w 2015 r. Burmistrz w tym miejscu przedstawił sprawozdanie o rynku pracy na dzień 31.03.2015 r. (załącznik nr 2 do protokołu) z Powiatowego Urzędu Pracy. Poinformował również członków komisji, że w tej chwili w mieście mamy 20 osób zatrudnionych w ramach prac społecznie użytecznych i 3 osoby w ramach prac publicznych. Muszę powiedzieć, że jesteśmy zadowoleni z tych pracowników publicznych. Oni bardzo dobrze wykonują swoje zadania. Na razie wykonują prace porządkowe. Później tych dwóch panów skierujemy do remontu drogi Osiedlowej. Natomiast jeżeli chodzi o te prace społecznie użyteczne, to był naprawdę problem, żeby zorganizować tych ludzi. Byliśmy zdziwieni, że nie można znaleźć chętnych do pracy.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy ul. Osiedlowa będzie przełożona cała, czy tylko w jakiejś części, bo jej użytkowanie jest też znacznie ograniczone? Tam praktycznie nikt nie jeździ i czy warto ją całą przekładać? Czy nie warto zrobić jej np. w stronę od piekarni do cmentarza, a tamten odcinek zostawić?

Kierownik Hałas powiedział, że tak. Właśnie o ten odcinek chodzi. Tam dalej kawałek jest nawet zalany i nie warto tego ruszać. I nie wiadomo, czy ta stara trelinka w ogóle poprawiłaby stan tej drogi. Trzeba by położyć nową.

Burmistrz powiedział, że zobaczymy jak to w ogóle pójdzie. Czy będzie można tą trelinkę odwrócić, czy trzeba będzie kupić nową i ile. Można przyszłościowo pomyśleć o tym, żeby, tak jak tą wcześniejszą część, wylać asfaltem, tak samo jeżeli chodzi o odcinek samego dojścia do cmentarza.

Radny Laskowski powiedział, że wcale nie powinno być mowy o wylaniu, bo jeżeli dobrze zrobić, to powinno być rozebrane i zrobione od nowa, bo na to się żadnych asfaltowych rzeczy nie wylewa.

Kierownik Hałas zauważył, że tak naprawdę tam nie ma żadnego ruchu.

Burmistrz powiedział, że koło stawku też jest asfalt na trelince wylany i kilka lat już ładnie trzyma, a jest to znacznie tańsze, niż zrobienie odcinka z kostki.

Radny Czarnecki powiedział, że nie można mówić, że tam nie ma ruchu, bo radny akurat tam pracuje i widzi, że jeżdżą tam auta. Jest tam stacja diagnostyczna.

Kolejnym punktem obrad Komisji Gospodarczej była analiza wykonania inwestycji w 2015 r., którą przedstawili kierownik Marcin Hałas i Burmistrz Janusz Kosecki, wg zestawienia, które stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Każde z zadań zawartych w zestawieniu zostało szczegółowo przedstawione Komisji.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodniczący Komisji Gospodarczej Roman Pietrzykowski zakończył posiedzenie komisji o godz. 19.15. Protokół zawiera 18 ponumerowanych stron maszynopisu i 3 załączniki.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej
Roman Pietrzykowski

Protokolant: Iwona Dembska

Skórcz, dnia 20.04.2015 r.